

Uzasadnienie wyroku Ka 1035/17

Sygn. akt IX Ka 1035/17

UZASADNIENIE

M. D. (1) został oskarżony o to, że:

I. w dniu 13 kwietnia 2015 roku w K., województwa (...), w markecie K. nr 1860, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził pracownika działu informacji do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Marketu K. poprzez wprowadzenie jej w błąd co do pochodzenia reklamowanych artykułów w postaci prostownicy (...) (...) oraz F. maszynka do golenia (...)nabytych poza siecią Marketu K., a następnie uzyskał zwrot wartości artykułów na łączną kwotę 109,98 złotych na szkodę (...) Sp. z o.o. we W.,

- to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k.

II. w dniu 14 kwietnia 2015 roku w K., województwa (...), w markecie K. nr (...), wspólnie i w porozumieniu z M. S., w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował doprowadzić pracownika działu informacji do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Marketu K. poprzez wprowadzenie jej w błąd co do pochodzenia reklamowanych artykułów w postaci żelazka marki Z. (...), KOM B. (...)oraz KOM radiobudzik B. (...) nabytych poza siecią Marketu K., a następnie uzyskał zwrot wartości artykułów na łączną kwotę 499,79 złotych na szkodę (...) Sp. z o.o. we W.

- to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k.

III. w dniu 29 marca 2015 roku S., województwa (...), w markecie K. nr (...), w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził pracownika działu informacji do niekorzystnego rozporządzenia mieniem Marketu K. poprzez wprowadzenie jej w błąd co do pochodzenia reklamowanych artykułów w postaci żelazka marki Z. (...), KOM B. (...)oraz KOM radiobudzik B. (...) nabytych poza siecią Marketu K., a następnie uzyskał zwrot wartości artykułów na łączną kwotę 499,79 złotych na szkodę (...) sp. z.o.o. we W.,

- to jest o czyn z art. 286 § 1 k.k.

Sąd Rejonowy w Sandomierzu wyrokiem z dnia 20 kwietnia 2017 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt IIK 22/16:

I. uniewinnił oskarżonego M. D. (1) od popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, kosztami sądowymi obciążając Skarb Państwa;

II. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kwotę 3.910,00 (trzy tysiące dziewięćset dziesięć 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator, który zaskarżył wyrok w całości i zarzucił wydanemu orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, albowiem skutkowało on uniewinnieniem oskarżonego od zarzucanych mu czynów, polegający na niewłaściwej ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, poprzez niezasadne przyjęcie, że:

a. oskarżony M. D. (1) swoim zachowaniem nie wypełnił znamion zarzucanych mu przestępstw z art. 286 § 1 kk, bowiem nie doprowadził sieci K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem - podczas gdy prawidłowa analiza materiału dowodowego wskazuje, iż oskarżony zwracając w sklepach sieci K. niezakupione tam towary i otrzymując za ich zwrot należność równoważną cenie obowiązującej w sieci K., wyrządził sieci K. szkodę w wysokości odpowiadającej kwocie

otrzymanego zwrotu zakupów (de facto bowiem sieć K. dokonała nienależnego zwrotu ceny za towar, który uprzednio nie został przez nią sprzedany, a zatem doznała uszczerbku w swoim mieniu),

b. oskarżony M. D. (1) nie wypełnił znamion czynu z art. 286 § 1 k.k., bowiem wykorzystał jedynie dopuszczalną przez pokrzywdzonego możliwość zwrotu towaru, a firma (...), nie weryfikując pochodzenia zwracanego towaru, liczyła się z takim zachowaniem i na nie się godziła - podczas, gdy dla bytu czynu zabronionego określonego w art. 286 § 1 k.k. obojętne jest, czy pokrzywdzony mógł wykryć swój błąd przy dołożeniu znikomej nawet staranności, bowiem istotne jest tylko to, czy podjęte przez sprawcę działania okazały się wystarczające do wprowadzenia w błąd pokrzywdzonego, zaś prawidłowa analiza materiału dowodowego jednoznacznie wskazuje, iż oskarżony zwracając w sklepach sieci K. niezakupione tam towary wskazywał każdorazowo pracownikowi sklepu, że zakupił je właśnie w tej sieci,

c. wyjaśnienia oskarżonego M. D. (1) są wiarygodne w zakresie, w jakim zaprzecza on faktowi zwrotu w sklepie (...) w S. żelazka marki Z. (...), KOM B. (...) oraz KOM radio budzika B. (...), gdyż brak jest dowodów wskazujących, iż do takiego zdarzenia z udziałem oskarżonego doszło, bowiem pracownicy sklepu nie rozpoznały oskarżonego jako sprawcy czynu z 29 marca 2015 roku na dokumencie zwrotu widnieje nazwisko (...), a oświadczenie oskarżonego z dnia 24 kwietnia 2015 roku potwierdzające ten zwrot jest niewiarygodne, gdyż odnosiło się ono do zachowania oskarżonego w (...) sklepach (...), a tam nie dokonywał on zwrotu radio budzika - podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku przeciwnego, bowiem:

- oskarżony fakt zwrotu tych rzeczy do sklepów sieci K. potwierdził własnoręcznym podpisem,

- oskarżony uprawiając swój proceder wielokrotnie w różnych sklepach sieci, mógł zapomnieć, gdzie rzeczywiście dokonywał zwrotu wskazanych rzeczy,

- sam fakt, że na datowanym na dzień 29 marca 2015 r. dokumencie zwrotu widnieje nazwisko (...) nie świadczy o tym, że podpis ten nie został nakreślony przez oskarżonego,

- pracownikom sklepu (...) w S. - z uwagi na upływ czasu od popełnienia tego czynu i ilość klientów obsługiwanych codziennie w tym okresie w sklepie (...) - wizerunek oskarżonego mógł się zatrzeć w pamięci;

2. obrazę przepisów postępowania, która to obraza mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 193 § 1 k.p.k. w związku z art. 167 k.p.k. w związku z art. 9 § 1 k.p.k. w związku z art. 2 § 2 k.p.k. i 366 § 1 k.p.k. poprzez zaniechanie dopuszczenia przez Sąd z urzędu opinii biegłego z zakresu badania pisma ręcznego w celu stwierdzenia, czy na datowanym na dzień 29 marca 2015 roku dokumencie zwrotu w sklepie (...) w S. żelazka marki Z. (...), KOM B. (...) oraz KOM radio budzika B. (...) widnieje podpis złożony (...) złożony przez oskarżonego - podczas, gdy dowód ten jawi się jako kluczowy dla wyjaśnienia okoliczności sprawy, zwłaszcza sprawstwa oskarżonego w zakresie czynu zarzucanego mu w pkt III aktu oskarżenia.

W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora jest zasadna. Sąd Rejonowy wydając wyrok uniewinniający uznał, że zachowanie oskarżonego nie wyczerpało znamion przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k., albowiem nie zawierało w przesłanki zachowania polegającego na doprowadzeniu pokrzywdzonego do niekorzystnego rozporządzania mieniem w rozumieniu art. 286 § 1 k.k.

Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Przestępstwo oszustwa z art. 286 § 1 k.k. zostaje popełnione w chwili dokonania niekorzystnego rozporządzenia mieniem, przy czym ustawowe znamię stanowiące skutek przestępstwa oszustwa wypełnione zostaje wtedy, gdy sprawca działając w sposób opisany w tym przepisie doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, które jest niekorzystne z punktu widzenia interesów tej osoby (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 listopada 2009 roku, III KK 138/09, LEX 553880). W niniejszej sprawie zachowanie M.

D. (2) polegające na przekazaniu do sieci, w ramach rzekomej reklamacji rzeczy, które uprzednio nie zostały przez niego zakupione w sklepach sieci K., wbrew stanowisku sądu i obrońcy oskarżonego, doprowadziło do niekorzystnego rozporządzania mieniem przez pokrzywdzonego.

Przede wszystkim wskazać należy, że oskarżony jako pracownik ochrony sklepu (...) znał przepisy dotyczące zwrotu towarów. Wiedział, że praktycznym warunkiem przyjęcia towaru, który klient zamierza oddać jest to, aby dany produkt znajdował się w asortymencie sklepu co oznacza, że czytnik po zeskanowaniu kodu kreskowego towaru potwierdza jego treść jako sprzedawanego w tej sieci. Taka polityka pokrzywdzonego, polegająca na zaufaniu do klientów co do faktu, że będą oni zwracali towary nabyte w tej sieci nie oznacza, że pokrzywdzony godził się na wykorzystywanie jej do nadużyć w postaci przynoszenia do sieci K. towarów nabytych taniej poza tą siecią i uzyskiwanie korzyści majątkowej w postaci różnicy ceny.

Wykorzystanie tej wiedzy po to, by oddać w sklepach pokrzywdzonego przedmioty zakupione taniej w innych sklepach (poza siecią K.) jest niczym innym jak wprowadzeniem w błąd co do pochodzenia towaru, zaś uzyskanie różnicy w cenie zakupu i w wielkości kwoty zwracanej – jest wyrazem działania w celu uzyskania korzyści majątkowej po stronie sprawcy oraz stanowi niekorzystne rozporządzenie mieniem przez pokrzywdzonego. Oczywistym jest też, że opisywana procedura sieci K. dotyczyła zwrotu towarów zakupionych w tej sieci więc nie można mówić o jakimkolwiek zwrocie, w przypadku towarów tam niezakupionych.

Niekorzystne rozporządzenie mieniem po stronie pokrzywdzonego polegało w tym przypadku nie tylko na wypłacie różnicy pomiędzy ceną nabycia towarów i kwotą wypłacaną, lecz na wypłaceniu całej kwoty odpowiadającej cenie towaru w sieci K., bowiem pokrzywdzony w rzeczywistości wypłacał pieniądze za transakcję, która nie miała miejsca, bo niczego sprawcy nie sprzedał i dokonywał niezamierzonej transakcji „odkupienia” od sprawcy nabytych poza jego siecią towarów. Szkodą jest więc w tym przypadku cała wypłacona kwota, nie zaś różnica pomiędzy ceną zakupu i wielkością wypłaty.

Oczywiście działania takie były dla pokrzywdzonego niekorzystne, bo nabywał towary – jak każdy handlowiec – po cenach hurtowych, zaś przyjmując towar od sprawcy zwracał cenę detaliczną, więc nawet ewentualna późniejsza sprzedaż tego towaru nie przyniesie mu zysku. Oczywiście brak też gwarancji, że „zwrócony” tak towar zostanie w ogóle sprzedany i to za cenę za jaką dokonano „zwrotu”.

Nie można podzielić stanowiska sądu pierwszej instancji, że liberalna polityka zwrotów towaru jaką prowadzi pokrzywdzony usprawiedliwia nadużywanie tej praktyki. Przepisy dotyczą zwrotu towarów nabytych w sieci. Nie jest zwrotem towaru oddanie rzeczy zakupionej poza siecią pokrzywdzonego i liczenie się pokrzywdzonego z możliwością nadużywania owej liberalnej polityki zwrotu towarów - na pewno nie świadczy o tym, że wprowadzając takie przepisy K. godził się na to, że będzie oszukiwany. Nie można też uznać za słuszne, że skoro pokrzywdzonego można stosunkowo łatwo oszukać, to niejako „sam jest sobie winny”.

Co do czynu dokonanego w dniu 29 marca 2015 roku w S. nie można wykluczyć celowości przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma. Zwraca na ten fakt skarżący oskarżyciel publiczny, który – o ile widzi celowość przeprowadzenia tego dowodu – powinien był i mógł przeprowadzić go w postępowaniu przygotowawczym. Jeśli sąd pierwszej instancji uzna, że przeprowadzenie takiego dowodu jest celowe i konieczne – przeprowadzi go sam lub rozważy zastosowanie przepisu art. 396 a kpk.

Orzeczenie sądu pierwszej instancji nie może zostać utrzymane w mocy zważywszy na błędne zapatrywania prawne sądu (wyżej wyjaśnione) oraz konieczność uzupełnienia dowodów odnośnie do zarzutu dotyczącego czynu z dnia 29 marca 2015 roku. Zważywszy na treść wyroku (uniewinnienie) i konieczność przeprowadzenia ponownie wszystkich dowodów – jedynym możliwym orzeczeniem jest uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji na podstawie przepisów art. 437 § 1 i 2 kpk i art. 438 pkt.; 1, 2 i 3 kpk.

Ponownie rozpoznając sprawę sąd pierwszej instancji przeprowadzi postępowanie od początku, przeanalizuje po raz kolejny zgromadzone w sprawie dowody pod kątem znamion przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.

Ponadto – jak wyżej wskazano – dokona ustaleń co do sprawstwa przez oskarżonego czynu z dnia 29 marca 2015 roku i w tym celu dokona analizy stosownych dowodów a w razie potrzeby uzupełni postępowanie dowodowe poprzez dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu badania pisma. Dowód ten sąd przeprowadzi sam lub rozważy wykorzystanie przepisu art. 396a k.p.k.

Tak zebrane dowody sąd pierwszej instancji oceni i wyda orzeczenie adekwatne do treści zebranych dowodów i własnej ich oceny.

SSO Bogusław Sędkowski